

Sygn. akt III Ca 618/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 kwietnia 2014r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia: SO Zofia Klisiewicz,

Sędzia SO Agnieszka Skrzekut,

Sędzia SO Katarzyna Kwilosz – Babiś (sprawozdawca),

Protokolant: staż. Kinga Burny

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2014r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa Muzeum (...) w G.

przeciwko (...) S.A. w K.

o wydanie ruchomości

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Gorlicach

z dnia 4 kwietnia 2013r., sygn. akt I C 85/11

1. zmienia pkt I zaskarżonego wyroku w ten sposób, że nadaje mu treść:

„I. nakazuje pozwanemu (...) S.A. w K., aby wydał powodowi Muzeum (...) w G. niżej wymienione rzeczy ruchome oznaczone co do gatunku:

- a) **dwie elektryczne suszarki do rąk w kolorze białym o wartości brutto 427 zł każda,**
- b) **trzy wolnostojące stojaki na plecaki, metalowe, chromowane z maksymalną ilością wsporników zawieszkowych o wartości brutto 427 zł każdy,**
- c) **trzy witryny stojące, jednodrzwiowe do ekspozycji wydawnictw i pamiątek (szkło w profilu aluminiowym, płyta postumentu z buku o wymiarach 110x80x20 cm) o wartości brutto 1220 zł każda,**
- d) **jedną kserokopiarkę laserową, kolorową do formatu A3 z możliwością pracy w sieci, o wartości brutto 17 080 zł np. (...) (...)**
- e) **jeden dozownik do mydła w kolorze białym do montażu na ścianę o wartości brutto 61 zł,**

f) **jeden pojemnik na papier toaletowy w kolorze białym montowany na ścianę o wartości brutto 23,18 zł,**

g) **jeden komplet chodników ozdobnych z wełny w kolorze ciemnym czerwonym, jednolitym o łącznej powierzchni 30 m², na który składają się: dwa chodniki o wymiarach 8x1,2 m, jeden chodnik o wymiarach 2,5x1,2 m oraz jeden chodnik o wymiarach 6,2x1,2 m o łącznej wartości brutto 1 769 zł,**

h) **dwa komplety półek systemowych do ekspozycji obiektów wystawienniczych o wartości brutto 1 220 zł każdy,**

a w pozostałej części powództwo oddala,”

2. w pozostałym zakresie apelację oddala,

3. koszty postępowania apelacyjnego między stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt III Ca 618/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2013r. (sygn. akt I C 85/11) Sąd Rejonowy w Gorlicach nakazał (...) S.A. w K., aby wydał powodowi Muzeum (...)w G.:

1. dwie elektryczne suszarki do rąk w kolorze białym o wartości 427 zł każda,
2. trzy stojaki na plecaki wolnostojące, metalowe, chromowane z maksymalną ilością wsporników zawieszkowych o wartości 427 zł każdy,
3. trzy witryny do ekspozycji wydawnictw i pamiątek stojących jednodrzwiowe (szkło w profilu aluminiowym, płyta postumentu z buku o wymiarach 110x80x20 cm) o wartości 1220 zł każda,
4. jedną kserokopiarkę do formatu A3 laserową typu (...) kolorową z możliwością pracy w sieci o wartości 17 080 zł
5. jeden dozownik do mydła w kolorze białym montowany na ścianie o wartości 61 zł,
6. jeden pojemnik na papier toaletowy w kolorze białym montowany na ścianę o wartości 23,18 zł,
7. chodniki ozdobne z wełny o łącznej powierzchni 30 m² o łącznej wartości 1 769 zł,
8. dwa komplety półek systemowych do ekspozycji obiektów wystawienniczych o wartości 1 220 zł każdy (pkt I).

Ponadto zasądził od pozwanego (...) S.A.w K.na rzecz powoda Muzeum (...)w G.kwotę 1 359 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II) oraz nakazał ściągnąć od pozwanego (...) S.A.w K.na rzecz Skarbu Państwa kwotę 573,35 zł tytułem zwrotu wydatków na koszt opinii biegłego T. P., wyłożonych w sprawie tymczasowo przez Skarb Państwa (pkt III).

Sąd ustalił, że stroną powodową Muzeum (...) w S.i pozwanego (...) S.A.w K.łączyły umowy o roboty budowlane nr (...)z dnia 21 stycznia 2010r. i nr (...)z dnia 23 sierpnia 2010r., obie zawarte w ramach postępowania o udzielenie zamówienia publicznego.

Zgodnie z umową nr (...) (...) S.A. w K.zobowiązał się wykonać roboty budowlane polegające na rewaloryzacji i remoncie Renesansowego D.Obronnego w S.. Szczegółowy zakres prac przewidzianych do wykonania określał kosztorys ofertowy wykonawcy stanowiący załącznik nr 1 do umowy, dokumentacja projektowa (załącznik nr 2), ogólna specyfikacja techniczna (załącznik nr 3) i harmonogram rzeczowo - finansowy (załącznik nr 4). Zgodnie z § 9 umowy za wykonanie przedmiotu umowy strony ustaliły wynagrodzenie ryczałtowe brutto w

wysokości 3525 800,87 złotych, które obejmować miało wszystkie koszty związane z realizacją przedmiotu umowy. Niedoszacowanie, pominięcie oraz brak rozpoznania zakresu przedmiotu umowy nie mogło być podstawą żądania zmiany wynagrodzenia ryczałtowego określonego w ust.1 (§ 9 ust. 3 umowy). Nadto zgodnie z § 10 umowy strony rozliczać się miały fakturami częściowymi zgodnie z harmonogramem rzeczowo - finansowym stanowiącym załącznik nr 4 do umowy na podstawie podpisanego przez inspektora nadzoru protokołu wykonanych elementów robót. Wykonawca udzielał 36-miesięcznej gwarancji na przedmiot umowy, która stanowić miała rozszerzenie odpowiedzialności wykonawcy z tytułu rękojmi. W okresie gwarancyjnym wykonawca był zobowiązany do nieodpłatnego usuwania wad ujawnionych po odbiorze przedmiotu umowy.

Ponadto zgodnie z § 5 umowy wykonawca zobowiązał się także do wykonania ewentualnych robót bądź usług koniecznych, dodatkowych lub zamiennych niezbędnych do prawidłowego wykonania przedmiotu umowy, których wykonanie stało się konieczne na skutek sytuacji niemożliwej do przewidzenia w chwili zawarcia umowy. Podstawą określenia wynagrodzenia za roboty lub usługi miał być w takim przypadku zatwierdzony przez zamawiającego protokół konieczności dla w/w robót lub usług określający przyczynę, zakres robót lub usług i termin ich wykonania wraz z kosztorysem ofertowym, sporządzonym na bazie danych wyjściowych do kosztorysowania obowiązujących przez czas trwania umowy, sprawdzonym i zatwierdzonym przez inspektora nadzoru inwestorskiego.

W załączniku nr 3 do umowy zawarto wykaz wyposażenia wewnątrz budynku kasztelu, które miał dostarczyć wykonawca w ramach zawartej umowy. Składały się na nie: m.in. dwie suszarki elektryczne do rąk w kolorze białym o wartości 427 złotych każda, trzy stojaki na plecaki wolnostojące, metalowe chromowane z maksymalną ilością wsporników zawieszkowych o wartości 427 złotych każdy, trzy witryny do ekspozycji wydawnictw i pamiątek stojących jednodrzwiowe (szkło w profilu aluminiowym, płyta postumentu z buku o wymiarach 110 cmx80 cmx 20 cm) o wartości 1220 złotych każda, jedną kserokopiarkę do formatu A3 laserową typu (...) kolorową z możliwością pracy w sieci o wartości 17 080 złotych, dwa dozowniki do mydła w kolorze białym montowanego na ścianie o wartości 61 złotych każdy, dwa pojemniki na papier toaletowy w kolorze białym montowane na ścianę o wartości 23,18 złotych każdy, chodnik ozdobny z wełny o łącznej powierzchni 30 m² o wartości 1769 złotych, dwa komplety półek systemowych do ekspozycji obiektów wystawienniczych o wartości 1220 złotych każdy.

Druga umowa nr (...)z dnia 23 sierpnia 2010r. dotyczyła drugiego etapu rewaloryzacji i remontu Renesansowego D.Obronnego w S.za kwotę wynagrodzenia 277000 zł oraz zawierała analogiczne jak w umowie nr (...) postanowienia. Rozliczenie z tej umowy miało nastąpić jednorazowo na podstawie zatwierdzonego przez zamawiającego protokołu końcowego odbioru robót i faktury wystawionej przez wykonawcę.

Pozwany dostarczał sprzęt, w który miał być wyposażony budynek D. Obronnego w S. etapami.

W ramach zawartych umów pozwany wykonywał też prace zamienne. W pierwotnej specyfikacji prac pozwany miał wykonywać strop z belek stropowych z drewna tartego, montaż powały z dyli z ociosaniem z okrągłaków, montowanie, powlekanie, wypełnianie siatki na ścianach i na stropach, tynki wewnętrzne, ich malowanie, gruntowanie oraz wykonać posadzki z płytek kamionkowych GRES oraz cokoliki na zaprawach klejowych z płytek kamionkowych w oficynie dworskiej. Prace te nie zostały wykonane. Wartość prac niewykonanych uwzględnionych w pierwotnej specyfikacji wynosiła 69 460,30 złotych. Nadto w kosztorysie powykonawczym błędnie zaliczono prace na kwotę 18 010,18 złotych. W zamian za to wykonano posadzki z cegieł oraz okładziny regips wraz z ich malowaniem - prace te stanowiły roboty zamienne. Wykonawca wykonał dalsze prace dodatkowe, na które nie miał żadnego dokumentu zezwalającego na ich wykonanie. W ramach prac dodatkowych przemurowano otwory, wykonano czyszczenie ścian - piaskowanie, fugowanie, wykonano wieniec z cegieł oraz wykonano stolarkę okienną. Prace zamienne i dodatkowe wykonane przez pozwanego miały wartość 89 790,05 złotych. Dodatkowo wbudowano gont cięty, a nie jak wyszczególniony w dokumentacji gont łupany, znacznie tańszy niż przewidziany w umowie, stąd z korekty kosztorysu powykonawczego należało odjąć różnicę ich wartości w kwocie 27 937,37 złotych.

Wartość wszystkich wykonanych prac wynosiła netto 309 260,87 złotych, zaś wartość kosztorysu ofertowego netto wynosiła 311 426,60 złotych. Strona powodowa nadpłaciła pozwanemu za wykonane w ramach umowy i prac dodatkowych roboty budowlane kwotę 2.165,73 złote netto.

Strony nie sporządzały przed pracami zamiennymi kosztorysu różnicowego.

Nadzór nad wszelkimi pracami miał konserwator zabytków oraz inspektor nadzoru budowlanego P. K., który po zakończeniu prac otrzymał kosztorys za prace dodatkowe, jednak po jego weryfikacji stwierdził, iż wszystkie prace objęte były zapłatą wynagrodzenia z umów.

W dniu 20 grudnia 2010 roku strona powodowa na spotkaniu z R. T. - prezesem zarządu (...) S.A.w K.zgłosiła roszczenie o naprawę dostarczonych wadliwych ruchomości w postaci:

1. dwóch suszarek elektrycznych do rąk w kolorze białym o wartości 427 złotych każda,
2. trzech stojaków na plecaki wolnostojących, metalowych chromowanych z maksymalną ilością wsporników zawieszkowych o wartości 427 złotych każdy,
3. trzech witryn do ekspozycji wydawnictw i pamiątek stojących jednodrzwiowe (szkło w profilu aluminiowym, płyta postumentu z buku o wymiarach 110 cmx80 cmx 20 cm) o wartości 1220 złotych każda,
4. jednej kserokopiarki do formatu A3 laserową typu (...) kolorową z możliwością pracy w sieci o wartości 17 080 złotych,
5. jednego dozownika do mydła w kolorze białym montowanego na ścianie o wartości 61 złotych,
6. jednego pojemnika na papier toaletowy w kolorze białym montowanego na ścianę o wartości 23,18 złotych,
7. chodnika ozdobnego z wełny o łącznej powierzchni 30 m2 o wartości 1769 złotych,
8. dwóch kompletów półek systemowych do ekspozycji obiektów wystawienniczych o wartości 1220 złotych każdy.

Pozwany w dniu 20 grudnia 2010 roku ruchomości odebrał, zobowiązał się do ich naprawy i do dostarczenia rzeczy wolnych od wad.

W dniu 28 grudnia 2010 roku doszło do protokolarnego odbioru prac wykonanych przez pozwanego. Strona powodowa wypłaciła pozwanemu całe umówione, a objęte umowami nr (...) wynagrodzenie.

Pismem z dnia 22 lutego 2011 roku strona powodowa wezwała pozwanego do wydania ruchomości odebranych do wymiany w ramach gwarancji.

Pozwany w odpowiedzi w dniu 28 lutego 2011 roku zgłosił roszczenie o zapłatę dodatkowego wynagrodzenia w kwocie 30 000 złotych i oświadczył, że wstrzymuje się ze zwrotem ruchomości do czasu zapłaty wynagrodzenia.

W dniu 16 lutego 2011 roku pozwany wystawił fakturę na kwotę 36900 złotych za wykonanie prac remontowo - budowlanych (oficyna dworska w S.). Dyrektor strony powodowej Z. T. odesłał pozwanemu fakturę twierdząc, iż brak jest podstawy prawnej do żądania dodatkowej zapłaty.

Na tle tak ustalonego stanu faktycznego Sąd uznał, iż powództwo jest uzasadnione, bowiem pozwany nie może na obecnym etapie uzależniać wydania rzeczy objętych umową nr (...) od dalszej zapłaty, przewyższającej wynagrodzenie ustalone umowami. Wynagrodzenie to miało charakter ryczałtowy, a pozwany nie wykazał żadnym dowodem, aby służyło mu jakieś dalsze wynagrodzenie, poza tym przewidzianym w umowach nr (...) i wypłaconym w całości. Ponadto w ocenie Sądu żądanie kwot ponad te wynikające z umów pozostawałoby w sprzeczności z zapisami umownymi, zgodnie z którymi strona pozwana mogłaby się domagać dodatkowego wynagrodzenia w ramach robót dodatkowych

po uprzednim sporządzeniu protokołu konieczności oraz kosztorysu zaakceptowanego przez inspektora nadzoru budowlanego. Pozwany nie wykazał, aby takie dokumenty zostały sporządzone, zaś twierdzenia o zawarciu przez strony dodatkowej umowy ustnej, w świetle zapisów umowy nie rodziło żadnego zobowiązania po stronie powodowej. Ponadto zgodnie z opinią biegłego, którą Sąd Rejonowy podzielił w całości, prace zamiennie wykonane zostały w ramach wynagrodzenia przewidzianego umowami, a strona powodowa nadpłaciła pozwanemu za wykonane w ramach umowy i prac dodatkowych roboty budowlane kwotę 2 165,73 zł (wartość kosztorysu ofertowego wynosiła 311 426,60 zł, zaś koszt prac wykonanych przez pozwanego wyniósł 309 260,87 zł). W związku z tym Sąd uznał, iż pozwanemu nie służy jakakolwiek wierzytelność w stosunku do powoda, zatem nie służy mu ustawowe prawo zatrzymania rzeczy ruchomych w ramach zawartej umowy na poczet zabezpieczenia wypłaty wynagrodzenia dodatkowego, co więcej, prawo zatrzymania rzeczy nie przysługiwało pozwanemu w ogóle, bowiem łącząca strony umowa jak i przepisy dotyczące umów o roboty budowlane nie przewidują takiej instytucji, zaś przepis art. 461 k.c. w okolicznościach sprawy nie ma zastosowania. W ocenie Sądu skoro więc powód zapłacił za ruchomości objęte sporem, a strona pozwana przyjęła je w ramach reklamacji, której zasadność uznała, to powinna teraz wydać je powodowi w stanie bez wad.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył pozwany wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji, a także o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił brak dostatecznej konkretyzacji przedmiotów podlegających wydaniu oraz podniósł, iż kserokopiarka określona wyrokiem nie jest dostępna obecnie na rynku. Ponadto zdaniem apelującego Sąd rozpoznał roszczenie powoda jako roszczenie windykacyjne, nie biorąc pod uwagę tego, iż na ostatniej rozprawie powód w zasadniczy sposób zmodyfikował żądanie pozwu w ten sposób, że domagał się wydania rzeczy określonych co do gatunku. W ocenie apelującego taka zmiana wymagała zarówno ustosunkowania się pozwanego do nowego roszczenia, jak i przeprowadzenia postępowania dowodowego na nowe okoliczności. Pozwany zarzucił także brak wyjaśnienia, w jaki sposób pozwany miałby wykonać należycie umowę i wynikające z niej roszczenia powoda oraz dlaczego kwestionowanie dostarczonego mu wyposażenia przez pozwanego było zasadne. Zdaniem apelującego przedstawione powyżej działanie Sądu stanowiło naruszenie prawa pozwanego do obrony, jak również uzasadniało sformułowanie zarzutu nierozpoznania istoty sporu. Dodatkowo pozwany zauważył, iż rzeczy objęte wydaniem z dnia 20 grudnia 2010r. zostały dostarczone przez pozwanego na budowę, jednakże powód odmówił ich przyjęcia. W ocenie apelującego Sąd nie rozpoznał także istoty podnoszonego zarzutu zatrzymania, co doprowadziło do nieprawidłowego uznania iż pozwanemu w ogóle prawo zatrzymania nie przysługiwało. Ponadto zdaniem apelującego wartość rzeczy została niepotrzebnie podana w sentencji wyroku. Pozwany zarzucił także niezasadne pominięcie przez Sąd wnoszonych przez pozwanego zarzutów do opinii biegłego (z uwagi na nieprawidłowe umieszczenie zarządzenia na opinii biegłego), która poza wiarygodnym stwierdzeniem, iż roboty dodatkowe i zamiennie opiewają na kwotę co najmniej 30 tys. zł (co uzasadnia zarzut zatrzymania), w opinii apelującego w pozostałym zakresie jest nierzetelna, nieznajdująca potwierdzenia w okolicznościach faktycznych i wykracza poza zakres zlecenia. Zdaniem pozwanego biegły ponadto podlegał wyłączeniu jako osoba powiązana z powodem. Na koniec apelujący podniósł, iż Sąd niezasadnie orzekł o braku uprawnienia pozwanego domagania się dodatkowego wynagrodzenia ponad wynagrodzenia kosztorysowe, gdyż pozwany domagał się zapłaty nie za roboty umówione, a za roboty dodatkowe. Zauważył też, iż w aktach sprawy znajduje się kosztorys różnicowy wykonanych przez pozwanego robót dodatkowych i zamiennych, zawierający dokonane przez inspektora nadzoru korekty, co można rozumieć jako akceptację inspektora uzyskanej ostatecznie kwoty.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie jedynie w części, w jakiej zarzuca niedostateczne sprecyzowanie przedmiotu wyroku, bowiem pozostałe z podnoszonych w niej zarzutów okazały się niezasadne.

Na wstępie należy stwierdzić, że w sprawie nie zaszyły uchybienia skutkujące nieważnością postępowania, a których wystąpienie sąd odwoławczy ma obowiązek wziąć pod rozwagę z urzędu.

W wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własne. Prawidłowe jest także rozstrzygnięcie Sądu co do meritum z tym, że wymaga doprecyzowania, natomiast ocena prawna wyroku wymaga uzupełnienia.

Zarzut nieprawidłowego procedowania w związku z poczynionymi przez powoda zmianami w żądaniu pozwu okazał się nietrafiony. W orzecznictwie podkreśla się, że nie każda modyfikacja powództwa jest jego zmianą w rozumieniu art. 193 k.p.c. Zmiana powództwa może przybierać różne formy tj. opierać się na zmianie podstaw faktycznych lub prawnych żądania, rozszerzaniu lub ograniczeniu pierwotnych roszczeń. Według stanowiska judykatury (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 września 1960r., II CR 212/60) i doktryny, nie stanowi zmiany powództwa ani bliższe określenie żądania, ani uzupełnienie okoliczności faktycznych podanych pierwotnie, jeżeli w ich wyniku nie zmienia się podstawa faktyczna powództwa. W ocenie Sądu Okręgowego pismo procesowe strony powodowej z dnia 21 marca 2013r. nie stanowiło zmiany powództwa w znaczeniu z art. 193 k.p.c. lecz jedynie doprecyzowanie żądania pozwu, albowiem w istocie nie zmieniły się okoliczności faktyczne będące podstawą żądania. Powód wysuwał roszczenie na podstawie tego samego stosunku faktycznego i prawnego, pierwotnie żądane rzeczy pokrywały się całkowicie z rzeczami żądanymi w sprecyzowanym powództwie, a jedyna zmiana polegała na dokładnym wyartykułowaniu, iż chodzi o rzeczy określone co do gatunku, a nie indywidualne i zapewne dokonana została po to, aby treść wyroku nie budziła wątpliwości przy jego wykonaniu. Rzeczy zwrócone stronie pozwanej były bowiem wadliwe i strona pozwana uznała konieczność ich wymiany na rzeczy wolne od wad – co wprost wynika z protokołu pokwitowania odbioru elementów wyposażenia do wymiany z dnia 20.12.2010r. podpisanego przez obie strony i zalegającego na karcie akt 22 sprawy. Zarówno dla Sądu jak i dla strony pozwanej oczywistym było, że przedmiotem żądania pozwu nie są dokładnie te rzeczy, które były zwrócone stronie pozwanej celem wymiany (czyli rzeczy wadliwe) lecz takie same rzeczy wolne od wad. Strona pozwana bowiem już w dniu 20.12.2010r uznała wadliwość tych rzeczy i zobowiązała się do ich wymiany. Niespornym także jest, że takimi samymi rzeczami wolnymi od wad strona pozwana dysponuje i uznaje prawo strony powodowej do tych rzeczy a odmowa ich wydania wynika jedynie z faktu powołania się na rzekomo przysługujące stronie pozwanej prawo zatrzymania z tytułu braku zapłaty za dodatkowe roboty budowlane. Powyższe wynika jednoznacznie zarówno z korespondencji przedprocesowej stron (por. zwłaszcza pismo strony powodowej z dnia 22.02.2011r. k. 23 akt i pismo strony pozwanej z dnia 28.02.2011r. k. 24) jak i z zeznań przedstawicieli obu stron złożonych w toku procesu (por. zeznania R. T. k. 60, który zeznał: „przyznaję, że ruchomości są w naszym posiadaniu w K.. Reklamację przyjęliśmy i uważam, że dysponujemy tymi ruchomościami bez wad. Uważam, że przedmioty te mogą być dostarczone po uregulowaniu przez powoda należności”). W tych okolicznościach doprecyzowanie żądania pozwu dokonane przez powoda w piśmie z 21 marca 2013r. nie wprowadzało żadnego nowego elementu do procesu i jako takie nie wymagało przygotowania przez stronę pozwaną innej obrony prawnej przed żądaniem pozwu. W związku z powyższym nieuwzględnienie przez Sąd wniosku o określenie terminu na ustosunkowanie się do w/w pisma nie pozbawiło strony pozwanej możliwości obrony i jako takie nie rodziło nieważności postępowania.

Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy istotnym jest przede wszystkim określenie źródła wysuwanego przez powoda roszczenia. Zgodnie z ustalonym stanem faktycznym strony łączyła umowa nr (...)z dnia 21 stycznia 2010r. oraz umowa nr (...)z dnia 23 sierpnia 2010r., obie zawarte w trybie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego. Przedmiotem tych umów było wykonanie robót budowlanych w ramach projektu „Rewaloryzacja i remont renesansowego dworu obronnego w S.”, zaś szczegółowy zakres tychże robót określały dokumenty stanowiące załączniki do danej umowy. Wynagrodzenie za roboty budowlane było ustalone ryczałtowo. W treściach obu w/w umów brak jakiegokolwiek regulacji na temat dostarczenia przez stronę pozwaną rzeczy ruchomych mających stanowić elementy wyposażenia wewnątrz budynku kasztelu nie wymagających montażu. To, że strona pozwana zobowiązała się dostarczyć w/w ruchomości wynikało wyłącznie z ustnych ustaleń stron i treści załącznika nr 3 do (...). W przedmiotowym załączniku wskazano nazwy ruchomości, cechy techniczno-użytkowe, ilość ruchomości oraz ceny jednostkowe netto i brutto oraz cenę ogółem. Oczywistym jest, że łącząca strony procesu umowa w części dotyczącej w/w rzeczy ruchomych nie stanowiła umowy o roboty budowlane lecz umowę sprzedaży. Za przyjęciem takiej oceny przemawiają przede wszystkim ustawowe cechy obu umów oraz treść samych umów łączących strony nr (...)i (...). Definicję umowy o roboty budowlane zawiera art. 647 k.c., zgodnie z którym przez umowę

o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia. W umowie o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się zatem do oddania inwestorowi obiektu powstałego w wyniku wykonania ustalonego zakresu robót, a inwestor do dokonania czynności związanych z przygotowaniem i prowadzeniem robót oraz do odebrania zbudowanego obiektu i do zapłaty umówionego wynagrodzenia. Umowa z art. 647 k.c. jest zatem zmodyfikowaną wersją umowy o dzieło (jest umową rezultatu) i polega na wykonaniu usługi, dzieła, „obektu budowlanego”. Dostarczenie elementów wyposażenia wewnątrz niewymagających montażu (a taki charakter mają żądane pozwem rzeczy) nie należy do essentialia negotii umowy o roboty budowlane lecz do essentialia negotii umowy sprzedaży uregulowanej w art. 535 k.c. zgodnie którym przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. W okolicznościach niniejszej sprawy zarówno przedmiot umowy sprzedaży jak i cena zostały dostatecznie sprecyzowane w załączniku nr 3 do (...) oraz w ustaleniach stron (dotyczy np. wymiarów chodników ozdobnych).

Podsumowując stwierdzić należy, iż strony łączyły umowy o roboty budowlane oraz umowa sprzedaży elementów wyposażenia (...). Za roboty budowlane strona pozwana miała otrzymać wynagrodzenie ryczałtowe a za dostarczone rzeczy ruchome cenę ściśle określona w załączniku nr 3. Nie trzeba szczegółowo uzasadniać wniosku, że wynagrodzenie ryczałtowe za roboty budowlane i cena za gotowy produkt to dwie różne instytucje prawne. Istnienie zobowiązania po stronie pozwanej dostarczenia wyszczególnionych elementów, a po stronie powodowej zapłaty za te elementy było niesporne – obie strony przyznały, iż w zakresie ich obowiązków leżały w/w czynności. Podobnie niespornym był fakt wykonania zobowiązań wynikających z określonej wyżej umowy sprzedaży, obie strony bowiem przyznały, iż całe wyposażenie, które miał dostarczyć pozwany zostało powodowi wydane, jak również że zapłata za te produkty została uiszczona. Podobnie niespornym był fakt stwierdzenia wadliwości niektórych ruchomości i wydania uszkodzonych rzeczy pozwanemu przez powoda, jak i okoliczność, iż pozwany uznał dokonaną w ten sposób reklamację za uzasadnioną i zobowiązał się do dostarczenia takich samych rzeczy wolnych od wad. Skoro więc strony łączyła umowa, na podstawie której pozwany zobowiązał się przenieść na kupującego własność przedmiotowych rzeczy, a powód zobowiązał się rzeczy odebrać i zapłacić pozwanemu cenę i do wykonania tej umowy doszło, gdyż obie strony świadczenia swoje wykonały (przedmiotowe rzeczy były już w posiadaniu powoda, z akt wynika, iż po stwierdzeniu usterek wymontowano je i przekazano pozwanemu), to do powstałego między stronami w ten sposób stosunku prawnego będą miały zastosowanie także dalsze przepisy dotyczące umowy sprzedaży, w tym przepisy o rękojmi za wady (art. 556 k.c. i n.). Powód swoje obowiązki wynikające z tychże przepisów wykonał, zgłosił bowiem pozwanemu dostrzeżone wady, przekazał mu wadliwe towary, jak również określił sposób załatwienia sprawy – zażądał dostarczenia rzeczy wolnych od wad – do czego miał prawo z mocy art. 561 §1 k.c. Skoro zatem pozwany jako kupujący wadliwe rzeczy przyjął i uznając reklamację zobowiązał się do dostarczenia rzeczy niewadliwych, to powinien swoje zobowiązanie wykonać. Skoro tego nie uczynił do tej pory, roszczenie powoda jest zasadne. Podniesiony przez stronę pozwaną zarzut zatrzymania jest bezzasadny, ponieważ nie znajduje oparcia ani w treści art. 461 k.c. (co szczegółowo uzasadniał Sąd Rejonowy) ani w przepisach o świadczeniach wzajemnych. Wszak strona powodowa zapłaciła za rzeczy ruchome wskazane pozwie a zatem stronie powodowej nie przysługuje „prawo zatrzymania” a dokładnie prawo powstrzymania się ze spełnieniem świadczenia wzajemnego wynikające z art. z art. 488 k.c.

Przyjęcie powyższej oceny prawnej co do rodzaju stosunków prawnych łączących strony powoduje, iż wszelkie odniesienia do obowiązków stron wynikających z umowy o roboty budowlane, w tym roszczenia o zapłatę wynagrodzenia dodatkowego i jego zasadność nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, bowiem roszczenia wynikające z umów o roboty budowlane i z umowy sprzedaży rzeczy ruchomych wynikają z różnych rodzajowo stosunków prawnych i jako takie powinny być rozpatrywane oddzielnie. W związku z tym nie zasługują na uwzględnienie zarzuty dotyczące niezasadności stwierdzenia przez Sąd braku uprawnień pozwanego do żądania wynagrodzenia dodatkowego, jak i twierdzenia pozwanego dotyczące nienależytego rozpatrzenia przez Sąd podnoszonego zarzutu zatrzymania. Zwrócić należy uwagę, iż powyższy zarzut, sformułowany jako wynikający z konstrukcji łączącej strony umowy wzajemnej został w ten sposób określony dopiero w postępowaniu apelacyjnym;

wcześniej pozwany nie precyzował, iż chodzi mu o to, że może się powstrzymać ze spełnieniem swojego świadczenia (wydanie rzeczy) do czasu spełnienia świadczenia przez drugą ze stron (zapłaty dodatkowego wynagrodzenia). Poza tym, o czym była mowa, obowiązki stron wynikające z umowy o roboty budowlane i z umowy sprzedaży to obowiązki wynikające z odrębnych stosunków prawnych, choć nawiązanych między tymi samymi podmiotami. Wprawdzie wzajemny charakter mają obie umowy, bowiem w każdej świadczenie jednej ze stron jest odpowiednikiem świadczenia drugiej, niemniej jednak wszelkie regulacje dotyczące się umów wzajemnych i związanych z nimi wzajemnych praw i obowiązków stron, w tym prawem do powstrzymania się ze spełnieniem świadczenia, obowiązują w ramach jednego, danego stosunku prawnego, nie rozciągają się na inne stosunki, nawet wzajemne, i nawet między tymi samymi stronami. W związku z tym pozwany nie może uzależniać wykonania zobowiązania wynikającego z umowy sprzedaży od spełnienia przez powoda świadczenia wynikającego z innej umowy - o roboty budowlane. Kwestie wykonania umowy o roboty budowlane są bowiem bez znaczenia dla kwestii wykonania umowy o dostarczenie (sprzedaż) wyposażenia mienia powoda i w okolicznościach faktycznych sprawy nie jest możliwe ich łączne rozpatrywanie. W związku z tym nie tylko zarzut zatrzymania był podniesiony niezasadnie, ale samo procedowanie zmierzające do wyjaśnienia, czy powód ma względem pozwanego jeszcze jakieś obowiązki z tytułu umowy o roboty budowlane (w tym powołanie biegłego) było niepotrzebne i zbędne. W związku z tym zarzuty pozwanego dotyczące się opinii biegłego (nierzetelność opinii, błędy proceduralne związane z pouczeniem o zarzutach do opinii, prawidłowość nieuwzględnienia wniosku o wyłączenie biegłego), jak również dotyczące zasadności wypłaty dodatkowego wynagrodzenia za roboty budowlane przestały mieć znaczenie dla sprawy, zaś omawianie ich stało się zbędne.

Nietrafionym okazał się także zarzut braku wyjaśnienia zasadności roszczeń powoda, tj. „w jakim zakresie powód kwestionował dostarczone mu wyposażenie, jakie składał zastrzeżenia, czy były one uzasadnione w aspekcie postanowień umowy i jej załączników, jakie miał oczekiwania w tym zakresie”, bowiem kwestie te były sprawie niesporne – pozwany przyznał, iż przyjął wadliwe rzeczy, zobowiązał się do dostarczenia rzeczy wolnych od wad i posiada je w swojej siedzibie. Skoro więc pozwany uznał reklamację i zobowiązał się do wykonania ciężących na nim z tego tytułu obowiązków, to nie może obecnie wywodzić jej niezasadności, czy też zarzucać braku wyjaśnienia tych kwestii przez Sąd. Kwestie niesporne wyjaśnienia bowiem nie wymagają.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia jest także ocena kwestii własności rzeczy ruchomych wskazanych w pozwie. Roszczenie powoda o wydanie rzeczy ruchomych wskazanych w pozwie wynika z treści przepisów o umowie sprzedaży i rękojmi za wady.

Rację ma natomiast apelujący wywodząc, iż zaskarżony wyrok nie konkretyzuje w sposób dostateczny przedmiotów podlegających wydaniu. Niektóre z ruchomości zostały także opisane zbyt ogólnie, pomimo możliwości ich konkretyzacji w oparciu o materiał dowodowy (podanie wartości każdej z rzeczy z kolei było zasadne gdyż zapewnia większy stopień uszczegółowienia).

Z tych właśnie względów zaskarżony wyrok podlegał zmianie jak w sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Kserokopiarka, do wydania której został zobowiązany pozwany została określona przykładowo – tak jak w załączniku nr 3 do (...), a nie jak chciał powód konkretnie (kserokopiarka typu (...)), dlatego też w wyniku dokonanej zmiany w zaskarżonym wyroku powództwo w tym zakresie podlegało oddaleniu.

Dalej idąca apelacja jako niezasadna podległa oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego nastąpiło w oparciu o art. 100 k.p.c.